

Oskarżony o gwałt Tariq Ramadan będzie uczył etyki i feminizmu

8 października 2020

Islamski uczony Tariq Ramadan otwiera centrum edukacyjne, w którym zatrudnił nauczyciela z dziesięcioletnim zakazem nauczania i popierającego masakrę dokonaną na redakcji „Charlie Hebdo”.

Ramadan, który sam jest obecnie oskarżony o gwałty na kobietach, otwiera centrum edukacyjne we Francji, by uczyć etyki i feminizmu. Sam obecnie jest zawieszony na stanowisku profesora Uniwersytetu w Oxfordzie. Ośrodek o nazwie Chifa ma być międzynarodowym centrum badawczym i edukacyjnym, które zajmie się religią, duchowością, humanizmem, prawem, a także etyką i feminizmem. Nauka w nim ma być stacjonarna i zdalna, a wykładowcy, jak zapewnił Tariq Ramadan, mają być profesjonalistami w swoich dziedzinach.

Informacje o otwarciu przez islamskiego profesora centrum wywołały oburzenie. „Mamy śmiać się czy płakać? Inteligentna nieuczciwość, hipokryzja i cynizm Tariqa Ramadana nie mają żadnych granic”, skomentowała działania Ramadana nauczycielka i badaczka Anne-Marie Picard.

Nowo powstały ośrodek ogłosił, że jego nauczycielem wiary będzie Yacob Mahi, który w ubiegłym roku otrzymał trzyletni wyrok więzienia w zawieszeniu na pięć lat za napaści na uczniów, niemoralne postępowanie i podżeganie do takich działań uczniów. Belgijski sąd uznał w orzeczeniu wydanym w listopadzie, że nauczyciel „używał przemocy w celu narzucenia autorytetu swoim uczniom”. Mahi dostał także zakaz nauczania przez 10 lat.

Tariq Ramadan, wnuk założyciela Bractwa Muzułmańskiego Hasana

Al-Banny jest oskarżony o gwałt na feministycznej działaczce w 2012 roku oraz na niepełnosprawnej kobiecie w roku 2009. Z tego powodu Uniwersytet w Oxfordzie zawiesił z nim współpracę. W lutym tego roku doszły dwa dodatkowe zarzuty o gwałt. Ramadan zaprzecza wszystkim tym oskarżeniom.

Zrekrutowany przez Ramadana nauczyciel nie tylko wykazywał się przemocą wobec uczniów, ale także poparł zamach terrorystyczny z 2015 roku, w którym zamordowano 17 osób, z czego 11 członków redakcji satyrycznego magazynu „Charlie Hebdo”. Przyczyną zamachu była publikacja karykatur Mahometa w gazecie.

Miesiąc po zamachu Yacob Mahi napisał list otwarty do prasy, w którym wyraził swoje poglądy, usprawiedliwiając zamachowców i twierdząc że „wszelkie drwiny, które nie uwzględniają wrażliwości (...) czynią z wolności słowa nadużycie”. Mahi pełnił wtedy funkcję profesora islamskiej religii w szkole średniej w Anderlecht. W tym samym czasie jego uczniowie, którzy sympatyzowali z terrorystami, napisali petycję domagając się usunięcia nauczyciela historii potępiającego działania terrorystów.

Oskarżenie we Francji o przestępstwo nie oznacza, że podejrzany stanie ostatecznie przed sądem, ponieważ sprawa może zostać zarzucona z powodu braku dowodów. Ramadan przedstawia siebie jako ofiarę politycznego polowania na czarownice.

Mahi skierował swoją sprawę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka twierdząc, że jego prawo do wolności wypowiedzi zostało naruszone, ale sędziowie jednogłośnie nie przyjęli jego wniosku powołując się na napięcia, jakie powstały w szkole po zamachach.

Autorstwo: (j)

Na podstawie: LePoint.fr, TheNational.ae, Euroislam.pl

Źródło: Euroislam.pl